

Patriotyczne, Rozszumiały się wierzby płaczące

Rozszumiały się wierzby płaczące,
Rozpłakała się dziewczyna w głos.
Od łez oczy podniosła błyszczące
Na żołnierski, na twardego życia los.

Nie szumcie wierzby nam
Żalu, co serce rwie.
Nie płacz dziewczyno ma,
Bo w partyzantce nie jest źle.
Do tańca grają nam
Granaty, visów szczęk.
Śmierć kosi niby łan,
Lecz my nie wiemy, co to lęk.

Błoto, deszcz, czy słoneczna spiekota,
Wszędzie słyhać miarowy, równy krok,
To maszeruje leśna piechota,
Śpiew na ustach, spokojna twarz i wzrok.

Nie szumcie wierzby nam
Żalu, co serce rwie.
Nie płacz dziewczyno ma,
Bo w partyzantce nie jest źle.
Do tańca grają nam
Granaty, visów szczęk.
Śmierć kosi niby łan,
Lecz my nie wiemy, co to lęk.

I choć droga się nasza nie kończy,
Choć nie wiemy, gdzie wędrowki kres,
Ale pewni jesteśmy zwycięstwa,
Bo przelano już tyle krwi i łez.

Nie szumcie wierzby nam
Żalu, co serce rwie.
Nie płacz dziewczyno ma,
Bo w partyzantce nie jest źle.
Do tańca grają nam
Granaty, visów szczęk.
Śmierć kosi niby łan,
Lecz my nie wiemy, co to lęk.